

Postanowienie z dnia 8 listopada 2005 r.

III SW 188/05

Zakwalifikowanie jako nieważnych głosów oddanych na kartach, na których wyborcy poczynili dopiski, stanowi naruszenie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 47, poz. 544 ze zm.), ale może nie mieć wpływu na wynik wyborów.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 8 listopada 2005 r. sprawy z protestu wyborczego Krzysztofa P. przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP, przy udziale: 1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, 2) Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 5 w Bydgoszczy, 3) Prokuratora Generalnego,

p o s t a n o w i ł:

wydać następującą opinię:

1. zasadny jest zarzut protestu naruszenia przez Obwodową Komisję Wyborczą Nr 91 w Bydgoszczy art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst Dz.U. z 2000 r. Nr 47 poz. 544 ze zm.) polegającego na bezpodstawnym uznaniu za nieważne dwóch głosów oddanych na kartach do głosowania, na których poczyniono dopiski,
2. stwierdzone naruszenie nie miało wpływu na wynik wyborów.

U z a s a d n i e

Krzysztof P. wniósł protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta podnosząc zarzut bezpodstawnego uznania przez Obwodową Komisję Wyborczą Nr 91 w Bydgoszczy za nieważne głosów oddanych na kartach do głosowania, na których poczyniono zostały dopiski. Powołał się na zamieszczoną w prasie wypowiedź za-

stępcy przewodniczącego tej Komisji, który opisał taką praktykę. Zdaniem wnoszącego protest dowodzi ona niewłaściwego ustalenia wyników głosowania w tym obwodzie, „a może również dowodzić nieprawidłowego przeszkolenia członków obwodowych komisji wyborczych na terenie całej Bydgoszczy.” Jego zdaniem „można domniemywać, że takiż błąd przy liczeniu głosów popełniły wszystkie obwodowe komisje wyborcze, których członkowie byli szkoleni przez pracowników Urzędu Miasta Bydgoszczy.”

Państwowa Komisja Wyborcza w ustosunkowaniu się do zarzutów protestu podniosła, że brak jest podstaw do domniemania, że nawet jeżeli jedna komisja wyborcza błędnie kwalifikowała karty z dopiskami jako głosy nieważne to błąd taki popełniły również inne komisje. Państwowa Komisja Wyborcza podała też informację, że w Obwodzie Nr 91 w Bydgoszczy było 11 głosów nieważnych w pierwszym głosowaniu, a 24 w drugim, natomiast w całej Bydgoszczy odpowiednio 757 i 2107.

Prokurator Generalny wniósł o wydanie postanowienia wyrażającego opinię, że ewentualne potwierdzenie zasadności zarzutu naruszenia przez Obwodową Komisję Wyborczą nr 91 w Bydgoszczy art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2000 r. Nr 47, poz. 5444 ze zm.) nie ma wpływu na wynik wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Okręgowa Komisja Wyborcza nr 5 w Bydgoszczy dokonała oględzin 24 kart do głosowania uznanych za głosy nieważne przez Obwodową Komisję Wyborczą Nr 91 w Bydgoszczy i stwierdziła, że wśród nich znajdują się dwa głosy oddane na kartach, na których wyborcy dokonali dopisków. W obu przypadkach postawili oni znak „x” w kratce przy jednym nazwisku kandydata, z tym że jeden z wyborców oddał głos na kandydata z pozycji pierwszej, a drugi z pozycji drugiej. Zdaniem Komisji Okręgowej błędnie zakwalifikowano te dwa głosy jako nieważne, jednakże to naruszenie art. 62 Ordynacji nie mogło mieć wpływu na wynik wyborów, gdyż skutki tych błędów „wzajemnie się równoważą”. Natomiast założenie wnoszącego protest co do błędnego szkolenia członków obwodowych komisji wyborczych Komisja Okręgowa uznała za bezzasadne. Szkolenia te prowadzili Przewodniczący i Sekretarz Okręgowej Komisji Wyborczej Nr 5 a nie - jak twierdził wnoszący protest - „odpowiedzialne za przeprowadzenie wyborów organy samorządu terytorialnego”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zarzut protestu okazał się zasadny. Bezsprene doszło do naruszenia art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 47, poz. 544 ze zm.) polegającego na błędnym zakwalifikowaniu przez Obwodową Komisję Wyborczą Nr 91 w Bydgoszczy jako głosów nieważnych tych, które zostały oddane na kartach, na których wyborcy poczynili dopiski. Miało to miejsce w dwóch przypadkach. W rzeczywistości były to dwa głosy ważne: jeden oddany na kandydata z pozycji pierwszej, a drugi oddany na kandydata z pozycji drugiej. Stwierdzone naruszenie przepisów ustawy doprowadziło do błędnego ustalenia liczby głosów ważnych, nieważnych i oddanych na obu kandydatów w tym obwodzie. Błąd ten nie miał jednakże wpływu na wynik wyborów. Dotyczył on tylko dwóch głosów i w takim samym stopniu obu kandydatów.

Nie ma natomiast żadnych dowodów na to, że członkowie obwodowych komisji wyborczych w Bydgoszczy zostali niewłaściwie przeszkoleni. Szkolenia prowadzili sędziowie - członkowie Okręgowej Komisji Wyborczej, a nie można przypuszczać, by nie znali oni zasad uznawania głosów za nieważne. Nie ma też żadnych dowodów na to, by podobny błąd popełniły inne komisje obwodowe.

Z tych względów Sąd Najwyższy wydał opinię zamieszczoną w sentencji postanowienia.

=====